

Sygn. akt III AUa 1187/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajączkowski

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska (spr.)

SSA Anna Rodak

Protokolant: Sekretarz sądowy Aleksandra Białecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 r. w Ł.

sprawy A. G. prowadzącego Agencję (...) w S.

przy udziale M. G. (1), M. M., M. R., B. S., P. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji A. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 26 kwietnia 2017 r. sygn. akt IV U 2179/16

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach II, III, IV i oddala odwołania;**
- 2. uchyla zaskarżony wyrok w punktach I i V i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sieradzu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;**
- 3. zasądza od A. G. prowadzącego Agencję (...) w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. kwotę (...) (jeden tysiąc osiemset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.**

Sygn. akt: IV U 1187/17

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 8 czerwca 2016 r., Nr (...), (...), (...), (...)

i (...), skierowanymi do płatnika składek, tj. Agencji (...) w S. oraz zainteresowanych: M. M., P. S. (1), B. S., M. R. i M. G. (1), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.), stwierdził, że wymienieni ubezpieczeni, w okresach wskazanych w decyzjach, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, jako

osoby wykonujące umowy o świadczenie usług zawarte z płatnikiem, z podstawami wymiaru składek na ubezpieczenia, wykazanymi w tabelach w zaskarżonych decyzjach.

W odwołaniach od powyższych decyzji płatnik wnosił o zmianę zaskarżonych decyzji i uznanie, że zawarte przez niego umowy są umowami o dzieło, wobec czego nie podlegają obowiązkowi opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz zdrowotne. W uzasadnieniu odwołań płatnik wskazywał na brak podstaw do przyjęcia, że umowy o dzieło, zawarte między nim, a zainteresowanymi, wypełniały kryteria umów o świadczenie usług. Podnosił, iż umowy te zawierały wszelkie wymagane przez prawo elementy, a osoby, z którymi je zawierano, miały nie tylko pracować nad wykonaniem dzieła, ale i ukończyć tę pracę. Wskazywał też, że nie świadczy o niemożliwości zakwalifikowania tych umów, jako umów o dzieło, fakt, iż wszystkie one zawierały termin ukończenia dzieła. Przeciwnie, argumentował, że termin wykonania dzieła jest jednym z elementów umowy o dzieło oraz wskazywał, iż jego określenie było niezbędne, by dzieło było wykonane w takim terminie, w jakim było mu niezbędne. Ponadto podnosił, iż nie dyskwalifikuje zawieranych przez niego umów, jako umów o dzieło, to, iż określały one wynagrodzenie za wykonanie dzieła w stawce godzinowej. Wskazywał, iż przepisy kodeksu cywilnego zezwalają na określenie wynagrodzenia za wykonanie dzieła poprzez wskazanie podstaw do jego ustalenia, a stąd może być ono określone stawką za roboczno – godzinę. Kwestionował też, będące podstawą do wydania zaskarżonych decyzji, ustalenie, że czynności podejmowane na podstawie zawieranych przez niego umów o dzieło były powtarzalne. Wskazywał, iż wszelkie działania podejmowane na podstawie tych umów były indywidualne i autorskie.

W odpowiedziach na odwołania, organ rentowy wnosił o oddalenie odwołań, argumentując, że zawarte z zainteresowanymi umowy o dzieło, obejmujące autorskie opracowanie i wykonanie prezentacji firmy, w istocie nie spełniały kryteriów umów o dzieło, a były umowami o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia. Podnosił, iż umowy te określały miejsce wykonania czynności, termin i godziny pozostawiał zaś uznaniu wykonawcy, ustalały wysokość wynagrodzenia według stawki za godzinę pracy i zawierały zastrzeżenie, że uchybienia stwierdzone w trakcie wykonywania zlecenia przez wykonawcę spowodują zmniejszenie wynagrodzenia lub jego brak, gdy kontrahent zlecający płatnikowi zadanie zakwestionuje jego realizację i odmówi zapłaty. Wskazywał też, że umowy nie definiowały dzieła, jakie miało być na ich podstawie wykonane, w sposób precyzyjny, a przy tym tak określone dzieła, jak to miało miejsce w zawieranych umowach, nie poddawały się testowi na istnienie wad fizycznych. Ponadto wskazywał, iż rezultat działań osób, z którymi zawarto umowy, miał być oceniany nie przez płatnika będącego stroną umowy, a przez podmiot spoza umowy. Dodatkowo zwracał uwagę, że przedmioty zawartych umów o dzieło nie tworzyły wartości na rynku, bo wykonane prezentacje nie nadawały się do dalszego obrotu.

W odpowiedziach na odpowiedzi na odwołania płatnik zajmował stanowisko, jak w odwołaniach.

Postanowieniami z 22 sierpnia 2016 r. i 26 sierpnia 2016 r., na podstawie art. 219 k.p.c., połączono postępowania w sprawach z odwołań od decyzji dotyczących ubezpieczonych P. S. (1), B. S., M. R. i M. G. (1) do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z odwołania od decyzji dotyczącej ubezpieczonej M. M..

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu:

I. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 8 czerwca 2016 r., Nr (...), dotyczącą M. M. i stwierdził, iż M. M. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 5 maja 2014 r. do 31 maja 2104 r., jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Agencja – (...) w S. A. G.;

II. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 8 czerwca 2016 r., Nr (...), dotyczącą P. S. (1) i stwierdził, iż P. S. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 18 lutego 2014 r. do 28 lutego 2104 r., jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Agencja – (...) w S. A. G.;

III. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 8 czerwca 2016 r., Nr (...), dotyczącą B. S. i stwierdził, iż B. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 14 października 2013 r. do 30 listopada 2013 r., jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Agencja – (...) w S. A. G.;

IV. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 8 czerwca 2016 r., Nr (...), dotyczącą M. R. i stwierdził, iż M. R. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 3 czerwca 2013 r. do 31 grudnia 2013 r., jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Agencja – (...) w S. A. G.;

V. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 8 czerwca 2016 r., Nr (...), dotyczącą M. G. (1) i stwierdził, iż M. G. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 10 września 2014 r. do 30 września 2013 r., jako osoba wykonująca umowę o świadczenie usług u płatnika składek Agencja – (...) w S. A. G..

Powyższe rozstrzygnięcie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne i ich prawna ocena:

A. G. od 1 października 1994 r. prowadzi działalność gospodarczą – Agencję (...) w S.. Główny przedmiot działalności płatnika obejmuje organizację imprez artystycznych i działań ambientowych, które mają charakter jednorazowy i mają na celu promowanie określonej marki, poprzez wyróżnienie danego produktu i danej marki za pomocą artystycznego konceptu. Usługi w tym zakresie są świadczone przez jego firmę na terenie całego kraju. W ostatnich latach, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, płatnik organizował imprezy promocyjne i akcje reklamowe dla firm (...), Totalizator Sportowy (...), W., L., PartnerTech, (...), P., T-M., W., (...) i C. oraz dla Miasta S.. Ich celem było rozpowszechnienie marki klienta płatnika, bądź jego produktów wśród odbiorców oraz podkreślenie obecności i utrwalenie pozycji jego firmy na rynku. Dla wskazanych firm płatnik tworzył, przy uwzględnieniu ich wytycznych, szeroki scenariusz imprez ambientowych, po czym zawierał umowy o dzieło z osobami, które w ramach tego głównego scenariusza imprez i przy uwzględnieniu wytycznych płatnika, musiały stworzyć autorski scenariusz dla swojego odcinka działań, a następnie zrealizować go w określonym miejscu i czasie. Osoby te, przy realizacji działań artystycznych objętych stworzonym przez siebie scenariuszem, musiały być kreatywne i gotowe na improwizację, w zależności od interakcji z publicznością, do której skierowane były ich występy. Scenariusze tworzone przez osoby zatrudniane na podstawie umów o dzieło dotyczyły działań artystycznych, polegających na animacji lalek i figur, kojarzących się z reklamowaną firmą, malowaniu twarzy dzieciom, robieniu zwierząt z baloników i organizowaniu warsztatów plastycznych, pokazów scenicznych, spektakli i akcji promocyjno – artystycznych. Zdarzało się, że zamawiane dzieło ograniczało się tylko do stworzenia scenariusza, który realizował później kto inny. Osoby, z którymi zawierane były umowy o dzieło, rekrutowane były przez akademickie biura karier, hufce pracy, bądź z polecenia, czy też wyszukiwane przez portale społecznościowe, a ich kwalifikacje do wykonania umów sprawdzane były przez płatnika, gdyż osoby te musiały wykonywać zawarte umowy osobiście. Z reguły umowy te zawierane były jednorazowo, bo charakter akcji promocyjnych wykonywanych dla klientów płatnika miał charakter jednorazowy. Umowy o dzieło określały termin ich wykonania, z reguły poprzez wskazanie przedziału czasowego i miejsce ich wykonania. Wynagrodzenie dla wykonującego dzieło określone było z reguły stawką za godzinę pracy, gdyż zdarzało się, że planowane akcje reklamowe decyzjami kontrahentów płatnika były przedłużane, bądź kwotowo. Rozliczenie wynagrodzenia następowało po wykonaniu dzieła, na podstawie raportu kontrahenta płatnika, który potwierdzał na nim wykonanie dzieła i godziny pracy wykonawcy dzieła. Materiał do wykonania dzieła z reguły dostarczał kontrahent płatnika, ale zdarzało się też, że dostarczał go wykonujący dzieło, np. plastyk dokonujący malowania twarzy.

Treść zawieranych przez płatnika umów o dzieło była szablonowa i wypracowana po konsultacji z prawnikiem. W związku z tym, iż wykonawcy umów, na ich podstawie, mieli podejmować różnorodne działania aktorskie i mogli przy ich wykonaniu improwizować, gdyż działania promocyjne zakładały bezpośrednie uczestnictwo w nich odbiorców, nie było możliwości innego zdefiniowania zamówionego dzieła i określone było ono jako autorskie opracowanie i wykonanie prezentacji firmy. Umowy każdorazowo doprecyzowywane były ustnie, w taki sposób, by scenariusze na ich podstawie przygotowane i ich realizacja, były spójne z ramowym scenariuszem i wytycznymi kontrahenta płatnika. Realizacje scenariuszy tworzonych przez osoby, z którymi zawierano umowy o dzieło, pozostawione były inwencji twórczej osób, z którymi zawierane były te umowy.

W latach 2013 – 2014 płatnik składek, w ramach prowadzonej działalności, zawarł umowy nazwane umowami o dzieło z zainteresowanymi: M. M., P. S. (1), B. S., M. R. i M. G. (1).

Umowa o dzieło z M. M. zawarta była w dniu 5 maja 2014r., na okres od 5 maja 2014 r. do 31 maja 2014 r. Jej przedmiotem było wykonanie dzieła polegającego na autorskim opracowaniu i wykonaniu prezentacji firmy w miejscach i terminach, które miały wynikać z grafika. Zgodnie z umową, materiały do wykonania dzieła dostarczyć miał zamawiający. W umowie ustalono wynagrodzenie dla przyjmującej zamówienie w wysokości 9,00 zł za godzinę, które miało być płatne przelewem w ciągu 30 dni po wystawieniu rachunku, po rozliczeniu raportu dostarczonego przez przyjmującą zamówienie, w terminie maksymalnie 3 dni od daty zakończenia dzieła, a prawidłowo sporządzony, wypełniony i potwierdzony raport miał być dowodem na wykonanie dzieła. Jak wynikało z umowy, wszelkie uchybienia stwierdzone w czasie wykonywania dzieła powodować miały zmniejszenie wynagrodzenia, stosownie do zaistniałych nieprawidłowości lub nawet brak wynagrodzenia, jeżeli kontrahent zamawiającego zakwestionuje realizację dzieła i odmówi zapłaty.

Umowa o dzieło z P. S. (1) zawarta była w dniu 18 lutego 2014r., na okres od 18 lutego 2014 r. do 28 lutego 2014 r. Jej przedmiotem było wykonanie dzieła polegającego na autorskim opracowaniu i wykonaniu prezentacji firmy w Piekarni – Cukierni (...) i H. J. w K., w dniu 21 lutego 2014 r., w godzinach od 9.00 do 17.00. Zgodnie z umową, materiały do wykonania dzieła dostarczyć miał zamawiający. W umowie ustalono wynagrodzenie dla przyjmującej zamówienie w wysokości 9,00 zł za godzinę netto, które miało być płatne przelewem w ciągu 30 dni po wystawieniu rachunku, po rozliczeniu raportu dostarczonego przez przyjmującą zamówienie, w terminie maksymalnie 3 dni od daty zakończenia dzieła, a prawidłowo sporządzony, wypełniony i potwierdzony raport miał być dowodem na wykonanie dzieła. Jak wynikało z umowy, wszelkie uchybienia stwierdzone w czasie wykonywania dzieła powodować miały zmniejszenie wynagrodzenia stosownie do zaistniałych nieprawidłowości lub nawet brak wynagrodzenia, jeżeli kontrahent zamawiającego zakwestionuje realizację dzieła i odmówi zapłaty.

Umowa o dzieło z B. S. (wcześniej C.) zawarta była

w dniu 15 października 2013 r., na okres od 14 października 2013 r. do 30 listopada 2013 r. Jej przedmiotem było wykonanie dzieła polegającego na autorskim opracowaniu i wykonaniu prezentacji firmy w Hipermarkecie (...) w C., w terminach i godzinach, które miały wynikać z grafika. Zgodnie z umową, materiały do wykonania dzieła dostarczyć miał zamawiający. W umowie ustalono wynagrodzenie dla przyjmującej zamówienie w wysokości 9,00 zł za godzinę, które miało być płatne przelewem w ciągu 30 dni po wystawieniu rachunku, po rozliczeniu raportu dostarczonego przez przyjmującą zamówienie, w terminie maksymalnie 3 dni od daty zakończenia dzieła, a prawidłowo sporządzony, wypełniony i potwierdzony raport miał być dowodem na wykonanie dzieła. Jak wynikało z umowy, wszelkie uchybienia stwierdzone w czasie wykonywania dzieła powodować miały zmniejszenie wynagrodzenia stosownie do zaistniałych nieprawidłowości lub nawet brak wynagrodzenia, jeżeli kontrahent zamawiającego zakwestionuje realizację dzieła i odmówi zapłaty.

Z M. R. płatnik zawarł szereg umów o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło zawartej w dniu 3 czerwca 2013 r, na okres od 3 czerwca 2013 r. do 31 grudnia 2013 r., było wykonanie dzieła polegającego na autorskim opracowaniu i wykonaniu prezentacji firmy, we wskazywanych przez zamawiającego miejscach i terminach. Zgodnie z umową, materiały do wykonania dzieła dostarczyć miał zamawiający. W umowie ustalono wynagrodzenie dla przyjmującej zamówienie w wysokości 750,00 zł brutto, które miało być płatne przelewem w ciągu 30 dni po wystawieniu rachunku, po rozliczeniu raportu dostarczonego przez przyjmującą zamówienie, w terminie maksymalnie 3 dni od daty zakończenia dzieła, a prawidłowo sporządzony, wypełniony i potwierdzony raport miał być dowodem na wykonanie dzieła. Jak wynikało z umowy wszelkie uchybienia stwierdzone w czasie wykonywania dzieła powodować miały zmniejszenie wynagrodzenia stosownie do zaistniałych nieprawidłowości lub nawet brak wynagrodzenia, jeżeli kontrahent zamawiającego zakwestionuje realizację dzieła i odmówi zapłaty. Przedmiotem umowy o dzieło zawartej w dniu 2 stycznia 2014 r., na okres od 2 stycznia 2014r. do 31 grudnia 2014 r., było wykonanie dzieła polegającego na autorskim opracowaniu i wykonaniu prezentacji firmy we wskazywanych przez zamawiającego miejscach i terminach. Zgodnie z umową materiały do wykonania dzieła dostarczyć miał zamawiający. W umowie ustalono wynagrodzenie dla przyjmującej zamówienie w wysokości 750,00 zł brutto, które miało być płatne przelewem w ciągu 30 dni po wystawieniu rachunku, po rozliczeniu raportu dostarczonego przez przyjmującą zamówienie, w terminie maksymalnie

3 dni od daty zakończenia dzieła, a prawidłowo sporządzony, wypełniony i potwierdzony raport miał być dowodem na wykonanie dzieła. Jak wynikało z umowy wszelkie uchybienia stwierdzone w czasie wykonywania dzieła powodować miały zmniejszenie wynagrodzenia stosownie do zaistniałych nieprawidłowości lub nawet brak wynagrodzenia, jeżeli kontrahent zamawiającego zakwestionuje realizację dzieła i odmówi zapłaty.

Umowa o dzieło z M. G. (1) zawarta była w dniu 9 września 2014r., na okres od 10 września 2014 r. do 30 września 2014 r. Jej przedmiotem było wykonanie dzieła polegającego na autorskim opracowaniu i wykonaniu prezentacji firmy, w T. w terminie i w godzinach wynikających z grafika. Zgodnie z umową, materiały do wykonania dzieła dostarczyć miał zamawiający. W umowie ustalono wynagrodzenie dla przyjmującej zamówienie w wysokości 9,00 zł za godzinę netto, które miało być płatne przelewem w ciągu 30 dni po wystawieniu rachunku, po rozliczeniu raportu dostarczonego przez przyjmującą zamówienie, w terminie maksymalnie 3 dni od daty zakończenia dzieła, a prawidłowo sporządzony, wypełniony i potwierdzony raport miał być dowodem na wykonanie dzieła. Jak wynikało z umowy wszelkie uchybienia stwierdzone w czasie wykonywania dzieła powodować miały zmniejszenie wynagrodzenia stosownie do zaistniałych nieprawidłowości lub nawet brak wynagrodzenia, jeżeli kontrahent zamawiającego zakwestionuje realizację dzieła i odmówi zapłaty.

Po przeprowadzeniu w okresie od 25 listopada 2015 r. do 15 stycznia 2016 r. kontroli w Agencji (...) w S., w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest ZUS oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych

i ubezpieczenia zdrowotnego, decyzjami z 8 czerwca 2016 r., skierowanymi do płatnika składek – Agencji (...) w S. oraz M. M., P. S. (1), B. S., M. R. i M. G. (1), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że wymienieni ubezpieczeni, w okresach wskazanych w decyzjach, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, jako osoby wykonujące umowy o świadczenie usług u płatnika składek, z podstawami wymiaru składek na ubezpieczenia, wykazanymi w tabelach w zaskarżonych decyzjach.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie zgodnych, spójnych

i konsekwentnych oraz korespondujących ze sobą zeznań świadka, odwołującego się i zainteresowanej M. R. oraz na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz w aktach ZUS, których treści strony nie kwestionowały.

Przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, Sąd pominął natomiast zeznania zainteresowanej P. S. (2), gdyż - jak wynika z ich treści - zawierała ona wiele umów z agencjami reklamowymi i nie mogła sobie przypomnieć, czego dotyczyła ta zawarta z Agencją (...) w S., która jest istotna w niniejszej sprawie, wobec czego były one nieprzydatne dla rozstrzygnięcia.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał odwołania A. G. za zasadne.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.), osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, zaś stosownie do treści art. 12 tej ustawy, również ubezpieczeniu wypadkowemu. Obowiązek ubezpieczenia zgodnie z art. 13 pkt 2 tej ustawy trwa od dnia oznaczonego

w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania, do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy umowy zawarte przez płatnika z zainteresowanymi były umowami o dzieło, czy też miały charakter umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu.

W prawie cywilnym obowiązuje ogólna zasada swobody umów. W myśl art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego. W tych granicach wolno więc w pełni wybrać oraz ukształtować treść stosunku prawnego łączącego strony.

W myśl art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Zobowiązanie dotyczy wykonania określonego dzieła, o z góry oznaczonym wyniku, mogącego mieć charakter materialny, jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Natomiast według art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie podejmuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, w myśl art. 750 k.c., stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Istotne jest tu więc wykonywanie ustalonych czynności. Umowa taka jest zatem umową starannego działania.

Umowa o dzieło, to tzw. umowa rezultatu, a więc pokazu. Od umowy zlecenia różni się właśnie koniecznością uzyskania rezultatu, którym jest dzieło. Natomiast umowa zlecenia jest tzw. umową należytego starania i umową nakierowaną na podjęcie określonych działań i czynności przez biorącego zlecenie. Biorący zlecenie nie ma możliwości swobodnego działania przy tworzeniu przedmiotu zlecenia. Natomiast wykonujący dzieło musi wykazać się rezultatem, przy czym środki służące do osiągnięcia rezultatu końcowego, czyli dzieła, podjęte przez niego, nie są narzucane przez zamawiającego.

Należy wskazać, że w sprawie, w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwestionuje skuteczność prawną umowy zawartej między osobami trzecimi, pierwszorzędne znaczenie mają zasada swobody umów wynikająca z art. 353¹ k.c. i poszanowania woli stron wynikająca z art. 65 § 2 k.c. Zakwestionowanie tych zasad może nastąpić jedynie na warunkach przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego, a więc w sytuacji stwierdzenia nieważności czynności prawnej (art. 58 k.c.), stwierdzenia wad oświadczeń woli, w tym pozorności umowy (art. 83 k.c.), bądź też stwierdzenia, że wynikający z umowy stosunek prawny, co do treści lub celu, sprzeciwia się właściwości stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.), przy czym sytuacje te muszą być ewidentne i stwierdzone jednoznacznie w oparciu o analizę treści umowy i okoliczności jej zawarcia i realizacji. Zawsze jednak należy mieć na uwadze normę art. 65 § 2 k.c., z którego wynika, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 maja 2015 r., III AUa 756/14).

W ocenie Sądu pierwszej instancji, umowy zawarte z zainteresowanymi przez Agencję (...) w S., stanowią umowy o dzieło, a stwierdzenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, iż płatnik i zainteresowani ułożyli stosunki prawne wynikające z umów o dzieło w sposób sprzeciwiający się naturze umowy o dzieło, było nieuprawnione. Na podstawie zawartych umów o dzieło, zamawiający zamówił, a przyjmujący zamówienia zobowiązali się do wykonania przedmiotu umowy określonego jako autorskie opracowanie i wykonanie prezentacji firmy, w miejscu określonym w umowie, bądź w załączniku do niej oraz w terminach i godzinach wynikających z umowy, bądź z załącznika do niej. Przyjmujący zamówienie zobowiązali się na podstawie tych umów do stworzenia scenariuszy i realizacji konkretnych akcji promocyjno – reklamowych, w konkretnych miejscach i dniach wynikających z umów lub załączników do umów. Przed zawarciem tych umów strony określiły wspólnie przedmiot, warunki i miejsce wykonania zadań w postaci akcji promocyjnych, a więc przedmiot tych umów dotyczył każdorazowo zindywidualizowanego rezultatu, obiektywnie osiągalnego i pewnego. Za wykonanie dzieła zamawiający zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia, płatnego po jego wykonaniu, na podstawie dostarczonego raportu i rachunku. Powyższe postanowienia umowne świadczą o zawarciu umów o dzieło, w których przedmiot – dzieło został określony tak, aby możliwa była jego identyfikacja.

Jak wynika z zeznań płatnika, zainteresowanej M. R. i świadka M. G. (2), umówione dzieła zostały wykonane. Zainteresowani wykonali zamówione przez płatnika scenariusze i prezentacje firm zgodnie z umowami, a o rodzaju podejmowanych działań w ramach tychże prezentacji decydowali samodzielnie, uwzględniając z jednej strony założenia stworzonych przez siebie scenariuszy, a z drugiej oczekiwania publiczności, do której skierowane były realizowane przez nich akcje promocyjno – reklamowe. Dzieła w postaci prezentacji firm zostały odebrane przez płatnika, na podstawie raportów potwierdzonych przez kontrahentów płatnika, zlecających mu zorganizowanie akcji promocyjnych, a należności za wykonanie prezentacji zostały zapłacone przez niego na podstawie rachunków, z których wynikało, ile godzin każda z nich trwała.

Zdaniem Sądu orzekającego, dzieło w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego nie musi ograniczać się do namacalnego indywidualnego utworu artystycznego, ani wytworu sztuki, czy rzemiosła. Nie ma bowiem żadnych obiektywnych kryteriów zmierzenia i ustalenia dzieła w sensie prawnym. Zgodnie z art. 627 k.c., strony umowy mają obowiązek oznaczyć dzieło, jako rezultat umowy, zaś rezultat ten może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną. Strony określiły dzieła w zawartych umowach jako autorskie opracowanie i wykonanie prezentacji firmy. Umowy każdorazowo zawierały załączniki, które doprecyzowywały ich postanowienia. W wykonaniu tych umów zainteresowani przygotowywali koncepcję prezentacji – scenariusz, a następnie przedstawiali prezentację firmy, która polegała na pokazie artystycznym dla publiczności. Mając powyższe na uwadze, nie można stwierdzić, by treść umów, jak i sposób ich realizacji, sprzeciwiały się prawnie zdefiniowanej naturze umowy o dzieło. Przedmiot każdej z tych umów był określony z góry i sprowadzał się do zorganizowania i przedstawienia autorskiej prezentacji firmy, co można zdefiniować, jako niematerialny rezultat zawartych umów o dzieło. Zdefiniowanie istoty spornych umów przy tym wymagało, w myśl art. 65 § 2 k.c., uwzględnienia okoliczności towarzyszących ich zawarciu, w tym w szczególności specyfiki działalności prowadzonej przez płatnika, który zajmuje się organizacją imprez artystycznych i działań ambientowych. Prowadząc swoją działalność, płatnik organizuje różnego rodzaju imprezy artystyczne, które zostają zachowane w pamięci osób, do których są skierowane i w ten sposób utrwalone. Każda impreza promocyjno – reklamowa organizowana przez płatnika jest pewną samoistną całością, stanowiącą rezultat starań jednej osoby lub wspólnych starań wielu osób i wymaga wcześniejszego zaplanowania pod względem czasu odbycia, przybliżonej długości trwania i przynajmniej zrzębowo – jej przebiegu.

Sąd pierwszej instancji odwołał się do stanowiska Sądu Najwyższego, wynikającego z wyroku z dnia 13 marca 1967 r., wydanego w sprawie sygn. akt: I CR 500/66, w którym stwierdzono, że umowa, w której strona zobowiązuje się do wykonania określonej produkcji artystycznej za wynagrodzeniem, ma cechy umowy o dzieło, a nie umowy zlecenia. Treścią bowiem zobowiązania wykonawcy jest nie samo podjęcie i wykonanie określonych czynności, lecz oznaczony w umowie ich wynik w postaci wystawienia widowiska, odpowiadającego pewnym z góry ustalonym warunkom. Wynik ten obejmuje zarówno formę artystyczną widowiska, jak i poziom jego wykonania, w takim zakresie, jaki określają postanowienia umowne, bądź też – w razie braku postanowień umownych – jaki odpowiada zwyczajom przyjętym w danej dziedzinie produkcji artystycznej, przy uwzględnieniu okoliczności i celu umowy, a w szczególności również rodzaju odbiorców. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, zaistniały i zostały zrealizowane sporne umowy, których rezultat ziścił się w świadomości uczestników prezentacji zorganizowanych przez zainteresowanych.

Jednocześnie Sąd orzekający nie podzielił stanowiska Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, iż strony nienależycie, bo zbyt ogólnie, zdefiniowały przedmiot łączących je umów. O charakterze stosunku prawnego nie może bowiem przesądzać literalne brzmienie umowy, a przy jego ocenie należy uwzględnić całokształt okoliczności towarzyszących zawarciu i realizacji umowy. Zainteresowani na podstawie tych umów doprowadzili bowiem do rezultatu w postaci artystycznych prezentacji firm, opartych na ich osobistych walorach i inwencji twórczej, jakie zamówił u nich płatnik, za co otrzymali umówione wynagrodzenie. Podobnie nie jest uprawniony pogląd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, iż niemożliwa była weryfikacja realizacji umowy zgodnie z umówionymi wymogami. Odejście bowiem od głównego scenariusza imprezy i od konwencji, w jakiej prezentacja miała się odbywać, czy też od wskazówek zamawiającego lub zaplanowanej długości prezentacji, stanowiłoby wadę dzieła. Wprawdzie swoboda twórcza zainteresowanych przy wykonywaniu dzieł była duża, tym niemniej ograniczona była ona jednak wskazówkami zamawiającego i konwencją. Nie ma przy tym, zdaniem Sądu, żadnego znaczenia, iż „kontrola” realizacji dzieła powierzona była przez płatnika jego kontrahentowi, dla którego realizowana była akcja promocyjno – reklamowa.

Uznając zatem, iż nie było podstaw faktycznych i prawnych do zakwestionowania umów o dzieło, zawartych przez płatnika z zainteresowanymi, a tym samym nie było podstaw do objęcia zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje i stwierdził, iż zainteresowani nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, jako osoby wykonujące umowy o świadczenie usług zawarte z płatnikiem, w okresach wskazanych w decyzjach.

Wyrok ten zaskarżył w całości apelacją Zakład Ubezpieczeń Społecznych – II Oddział w Ł., zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 627 k.c. - poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowy wiążące zainteresowanych i płatnika składek stanowiły umowy o dzieło, gdy umowy te miały charakter umów o świadczenie usług;

b) art. 734 k.c. i 750 k.c. – poprzez ich niezastosowanie i błędne przyjęcie, że strony umów nie ujęły ich przedmiotu zbyt ogólnie, należycie go zindywidualizowały i w pełni określiły prace powierzone zainteresowanym, podczas gdy z brzożenia i zakresu przedmiotowego tych umów oraz zebranego materiału dowodowego wynika, że strony zawarły umowy o świadczenie usług odpowiadające wymogom stawianym przez art. 734 k.c. i art. 750 k.c.;

c) art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 11, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy - poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że odwołujący pozostawał z zainteresowanymi w stosunku cywilno – prawnym o charakterze umów o dzieło, a nie umów o świadczenie usług, a tym samym, że zainteresowani nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartych umów, podczas gdy prawidłowa interpretacja zacytowanych przepisów i w konsekwencji ich właściwe zastosowanie skutkowałyby uznaniem, iż charakter zawartych pomiędzy odwołującym a zainteresowanymi umów wyczerpywał przesłanki umowy o świadczenie usług/zlecenia;

2. naruszenie prawa procesowego, tj. :

a) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 316 k.p.c., mających wpływ na treść orzeczenia, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dokonaniu oceny dowodów w sposób dowolny oraz sprzeczny z zasadami logicznego wnioskowania i doświadczenia życiowego, przez:

- przyjęcie, że stosunek łączący zainteresowanych z odwołującym A. G. nie wyczerpuje znamion umowy o świadczenie usług, mimo wskazanych w materiale dowodowym w postaci zgromadzonych dokumentów w postępowaniu kontrolnym prowadzonym przez organ rentowy, elementów: ogólnego określenia przedmiotu umowy w sposób niemożliwy do konkretnego zindywidualizowania „ dzieła ” na podstawie treści umowy, a tym samym do weryfikacji po zakończeniu umowy, czy „ dzieło ” zostało wykonane prawidłowo i w całości; uzależnienia wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy od stawki godzinowej za wykonaną pracę, a nie za wykonanie „ dzieła ” jako całości; ścisłe określenie miejsca i dni realizacji umowy, nie zaś terminu osiągnięcia rezultatu; powtarzalny charakter wykonywanych czynności w każdym dniu pracy na podstawie umowy;

- uznaniu, że zainteresowani na podstawie zawartych umów doprowadzili do rezultatu w postaci artystycznych prezentacji firm, opartych na inwencji twórczej, podczas gdy zakres ich działań sprowadzał się do prostych i powtarzalnych czynności związanych z pracą w charakterze hostessy, chodzeniu w przebraniu określonej postaci po centrum handlowym, promowaniu firmy w przebraniu cyferki z kumulacji L., malowaniu dzieciom twarzy, czy też robieniu zwierzątek z baloników dla dzieci, zaś płatnik nie wykazał, że któraś z osób zainteresowanych miała odpowiednie wykształcenie artystyczne, które wykorzystywała w stworzeniu wyjątkowej kreacji artystycznej;

- pominięciu zeznań zainteresowanej P. S. (1), w sytuacji, gdy jej wyjaśnienia w sprawie potwierdzają stanowisko organu rentowego, co do charakteru wykonywanych w ramach umowy czynności dotyczących pracy w charakterze hostessy;

- uznaniu za wiarygodne zeznań świadka M. G. (2) i zainteresowanej M. R., w części dotyczącej tworzenia autorskich scenariuszy w związku z zawartymi umowami, w sytuacji, gdy zeznania zainteresowanej P. S. (1) nie potwierdzają takiego trybu wykonywania umowy, a wręcz przeciwnie, wskazują na udzielanie przez zlecającego wiążących wytycznych, co do ubioru i sposobu wykonywania umowy, a tym samym brak aspektu twórczego przy wykonywaniu umowy;

3. sprzeczność z zebrany w sprawie materiałem dowodowym ustaleń Sądu pierwszej instancji przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, tj. sprzeczne z zebrany materiałem ustalenie, że do zawartych umów tworzone były

scenariusze konkretnych działań promocyjno – reklamowych, podczas gdy z treści zawartych umów nie wynikał taki obowiązek, ani wykonanie takich scenariuszy nie zostało potwierdzone żadnym dokumentem, zarówno na etapie kontroli przeprowadzonej przez organ rentowy, jak i na etapie postępowania sądowego, co czyni oświadczenia strony odwołującej gołosłownymi.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z jednoczesnym zasądzeniem kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 24 lipca 2017 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego w Sieradzu), płatnik składek A. G. domagał się oddalenia apelacji, jako bezzasadnej, a nadto zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Skarżący zarzucił w szczególności, że apelacja zawiera wiele pomyłek, np. w zakresie nazw firm, z którymi współpracował skarżący, adresu Sądu Apelacyjnego, do którego została skierowana apelacja, a nadto nieprawdziwe dane dotyczące zeznań odwołującego się i jego pełnomocnika.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się zasadna, skutkując częściowym uchyleniem zaskarżonego wyroku – w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I i V (sprawy dotyczące M. M. i M. G. (1)) oraz przekazaniem tych spraw do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, a nadto zmianą zaskarżonego wyroku – w zakresie punktu II, III, IV (sprawy dotyczące P. S. (1), B. S. i M. R.) i oddaleniem odwołań.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, uprawniony jest zarzut wywiedziony w treści apelacji, sprowadzający się do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. Norma wynikająca z treści art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W przepisie art. 316 § 1 k.p.c. ustalono natomiast ogólną zasadę wyrokowania, dotyczącą decydującego dla oceny przez sąd stanu sprawy. W myśl tej zasady, decydująca jest chwila zamknięcia rozprawy. W świetle powołanych przepisów, sąd winien zatem dążyć do zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez stronę roszczeń i w ten sposób wyjaśnić istotne dla sprawy sporne okoliczności. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych, i wiążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655).

Co do spraw M. M. i M. G. (1), ma rację apelujący organ rentowy podnosząc zarzut wydania zaskarżonego wyroku w dowolnie, niedostatecznie ustalonym stanie faktycznym, przy czym naruszenia prawa procesowego są na tyle głębokie, iż skutkują pozostawieniem poza zakresem rozpoznania podstawy materialnoprawnej zgłoszonych roszczeń i poprzez przyjęty w motywach sposób argumentacji, wykluczają możliwość przeprowadzenia prawidłowej subsumpcji prawa materialnego, co kwalifikować należy jako nierozpoznanie istoty sprawy. W wyroku z dnia 11 marca 1998 r., III CKN 411/97 (Lex nr 1228369), SN przyjął, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań, przypomnieć należy, że w sporze było pięć decyzji organu rentowego z dnia 8 czerwca 2016 r., stwierdzających podleganie zainteresowanych: M. M., P. S. (1), B. S., M. R. i M. G. (1), obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, jako osób wykonujących umowy o świadczenie usług, zawarte z płatnikiem składek – Agencją (...) w S., w okresach wskazanych w decyzjach, z podstawami wymiaru składek ujętych w tabelach w tych decyzjach. W ocenie organu rentowego, brak było podstaw do zakwalifikowania przedmiotowych umów, jako umowy o dzieło, a co za tym idzie, ustalenia, że zainteresowani nie podlegają z tytułu ich zawarcia obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Inaczej twierdził płatnik składek, podnosząc, iż umowy nosiły wszystkie konstrukcyjne cechy pozwalające nazwać je umowami o dzieło. Sąd Okręgowy

zmienił zaskarżone decyzje i ustalił, iż M. M., P. S. (1), B. S., M. R. i M. G. (1) nie podlegają we wskazanych okresach obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, jako osoby wykonujące umowę o świadczenie usług u płatnika składek Agencji (...) w S..

Należy zgodzić się z zarzutem strony apelującej, że Sąd pierwszej instancji nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym rzeczywistego charakteru zawartych z zainteresowanymi M. M. i M. G. (1) umów oraz okoliczności towarzyszących zawarciu tych umów. Sąd oparł swoje ustalenia wyłącznie na treści umów załączonych do akt organu rentowego, które zostały opracowane według identycznego wzorca, nie wyjaśniając dokładnie, do wykonania jakich czynności zobowiązała się dana osoba. Z umów tych wynika, że zamawiający zamawia wykonanie, a wykonawca zobowiązuje się wykonać dzieło polegające na autorskim opracowaniu i wykonaniu prezentacji firmy, we wskazanych przez zamawiającego miejscach i terminach. Brak jest jednak jakichkolwiek danych na okoliczność rzeczywistej realizacji umów przez poszczególne osoby, tj. M. M. i M. G. (1). Nie ustalono przede wszystkim, co konkretnie robiła każda z tych osób, w jaki sposób zdefiniowano spodziewane dzieło, w czym przejawiała się inwencja twórcza danej osoby, w jakim zakresie była ona samodzielna przy realizacji zamówienia, a w jakim wykonywała tylko polecenia zamawiającego, czy faktycznie były sporządzane ogólne, a następnie szczegółowe scenariusze, czy realizacja umowy odbywała się według jakiegokolwiek scenariusza, jak sprawdzano osobiste walory pozwalające na wykonanie dzieła, jak ostatecznie rozliczano konkretne osoby z wykonania powierzonych im zadań, czy osoby te wykonywały prace osobiście, czy też były zastępowane przez inne osoby (wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, zawarte umowy w swej treści dopuszczały zastępstwo wykonawcy, bowiem zgodnie z § 6 umowy, w przypadku rezygnacji z wykonania zadania najpóźniej na dwa dni przed jego rozpoczęciem, wykonawca zobowiązany był do znalezienia godnego siebie zastępstwa). Bez wyjaśnienia wskazanych wyżej okoliczności, nie można było w ogóle określić, jaki charakter miało zatrudnienie zainteresowanych M. M. oraz M. G. (1), czy podlegali oni obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, czy istniał obowiązek opłacenia za nich składek. Okoliczności tych w żaden sposób nie wyjaśniły zeznania świadka M. G. (2), która jednocześnie działała w sprawie jako pełnomocnik płatnika składek, a także zeznania płatnika A. G.. Z tych zeznań da się wyprowadzić wniosek, iż należało przeprowadzić bardziej szczegółowe postępowanie dowodowe, gdyż - jak to przyznał sam płatnik składek w trakcie składania zeznań - każda z umów miała inny charakter w sensie tego, co będzie robione, bo każde zlecenie miało inny charakter działań. Nie można było wobec tego poprzestać na ogólnikowych zeznaniach płatnika i świadka, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność konkretnych umów zawartych z zainteresowanymi i przez nich realizowanych. Należało rozważyć w szczególności potrzebę przesłuchania zainteresowanych, po uprzednim załączeniu wszelkiej dostępnej dokumentacji związanej z realizacją przez nich konkretnych umów (np. scenariuszy poszczególnych prezentacji, załączników do umów służących doprecyzowaniu ich treści, itp.), tym bardziej, że według twierdzeń płatnika i świadka dokumenty te były tworzone, a więc nie powinny być pomijane w postępowaniu dowodowym.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, Sąd Apelacyjny uznając, że zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej z powodów wyżej wskazanych, zaś rozpoznanie istoty sprawy wiąże się z koniecznością poczynienia po raz pierwszy ustaleń faktycznych co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia oraz kierując się obowiązkiem zapewnienia stronie dwuinstancyjności postępowania, z mocy art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w sprawach dotyczących M. M. i M. G. (1) i sprawy przekazał Sądowi Okręgowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi, na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Okręgowy dokona niezbędnych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych, po uprzednim rozważeniu przeprowadzenia dalszych dowodów, a następnie wszechstronnie rozważy wszystkie dowody w sposób zgodny z treścią art. 233 § 1 k.p.c., rozstrzygając ostatecznie o prawidłowości kwestionowanych przez płatnika decyzji organu rentowego.

Co do pozostałych spraw, tj. dotyczących P. S. (1), B. S. i M. R., Sąd Apelacyjny uznając apelację za zasadną, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania w tych sprawach. Sąd odwoławczy przyznał w całości rację organowi rentowemu, iż w okolicznościach faktycznych powołanych spraw, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że odwołującego oraz wskazane wyżej osoby łączyły umowy o dzieło. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy powołał przepisy prawa,

stanowiące tło rozważań prawnych w rozpatrywanych sprawach, a nadto orzecznictwo wypracowane na gruncie tych przepisów, jednakże dokonał nieprawidłowej subsumpcji prawa materialnego.

Kwestią sporną w rozpatrywanej sprawie pozostawała kwestia kwalifikacji prawnej umów zawartych między płatnikiem składek, a zainteresowanymi. Sąd Okręgowy w swoich pisemnych motywach rozstrzygnięcia wiele miejsca poświęcił na przytoczenie teoretycznych aspektów odróżniających umowę o dzieło od umów zlecenia (świadczenia usług). W efekcie ich przywołania, Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że wszystkie umowy będące przedmiotem niniejszego sporu zostały prawidłowo zakwalifikowane przez strony tych umów jako umowy o dzieło. Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem apelującego, że Sąd Okręgowy w swoich motywach w sposób lakoniczny odniósł się jednak do oceny spornych umów z punktu widzenia przywołanych aspektów teoretyczno-prawnych oraz poglądów doktryny. Z poglądów tych wynika, że dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w momencie zawierania umowy nie istnieje, ale ma powstać dopiero w określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować postać materialną lub niematerialną. Do cech konstytutywnych umowy o dzieło należy rezultat, ale tylko taki, który jest obiektywnie osiągalny i w pewnych wypadkach pewny. Trzeba podkreślić, iż celem umowy o dzieło nie jest czynność (działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić musi do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło zawsze chodzi o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które wcale nie muszą prowadzić do osiągnięcia rezultatu.

Cechą umowy o dzieło jest także brak stosunku zależności lub podporządkowania pomiędzy zamawiającym, a przyjmującym zamówienie. Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest zasadniczo uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru tego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do samej zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. W wypadku nieosiągnięcia rezultatu, przyjmujący zamówienie ponosi za to odpowiedzialność, a nie za brak należytej staranności.

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, iż przedmiotowych umów dotyczących P. S. (1), B. S. i M. R., nie można uznać za umowy o dzieło. Zgromadzony materiał dowodowy wykazał bezspornie, że rzeczywistą wolą stron zawierających umowy (nazwane umowami o dzieło) nie było zawarcie umów o dzieło. W ocenie Sądu Apelacyjnego, sporne umowy w istocie są umowami o świadczenie usług (zlecenia). Świadczy o powyższym fakt, że strony nie umawiały się na z góry określony konkretny rezultat. Wynika to wprost z treści tych umów, które były jednakowe dla wszystkich osób, w sposób bardzo ogólnikowy stwierdzały, że „zamawiający zamawia wykonanie, a wykonawca zobowiązuje się wykonać dzieło polegające na autorskim opracowaniu i wykonaniu prezentacji firmy we wskazanych przez zamawiającego miejscach i terminach”. Brak było skonkretyzowania „dzieła”, co uniemożliwiało zweryfikowanie po zakończeniu umowy, czy zostało ono prawidłowo wykonane. Nie zostały przedstawione jakiegokolwiek autorskie scenariusze, które miałyby być realizowane przez konkretne osoby. Z zeznań zainteresowanej P. S. (1), które nie wiadomo dlaczego zostały pominięte przez Sąd orzekający, wynika, iż pracowała zazwyczaj jako hostessa, rozdawała ulotki, promowała produkty żywnościowe, prowadziła degustację. Zawsze dostawała wytyczne, jak ma być ubrana, jaki był czas pracy, do kogo miała się zgłosić, co miała mówić, jak zareklamować dany produkt. Chociaż nie pamiętała ona dokładnie umowy zawartej z odwołującym, jednak odniosła również i do niej to, co zostało wyżej podniesione. Zeznała dodatkowo, że nigdy nie widziała Pana A. G., umowę otrzymała pocztą, a po jej podpisaniu odesłała. Zakres działań wskazanych wcześniej osób sprowadzał się do prostych czynności, związanych z pracą hostessy, chodzeniu w przebraniu określonej postaci po centrum handlowym, malowaniu dzieciom twarzy, czy robieniu zwierzątek z balonów. Prace te nie wymagały, jak to wywiódł Sąd pierwszej instancji, specjalnego przygotowania artystycznego, nie zostało w każdym razie wykazane, by osoby miały takie przygotowanie. Wszystkie te przypadki dotyczyły zobowiązania do starannego działania i nie miały cech oryginalnego i indywidualnego świadczenia. Należy pamiętać, iż o określeniu rezultatu, który jest właściwy dla umowy o dzieło, decyduje wymaganie, aby dzieło miało charakter samoistny twórcy, tzn. by pozostawało niezależne od

dalszego działania twórcy i aby było wartością autonomiczną w obrocie. Taką cechą mają tylko dzieła ucieleśnione w wytworzonej rzeczy lub zmianach rzeczy istniejącej, są to rezultaty materialne umowy o dzieło. Rezultat o charakterze nieucieleśnionym nie może stanowić przedmiotu umowy o dzieło. Powyższej oceny nie może zmieniać wola stron wyartykułowana poprzez nazwanie umowy umową o dzieło, ani też fakt sporządzenia oceny w oparciu o przedstawiony schemat. Zauważyć bowiem należy, że dla oceny, czy strony zawarły określoną w nazwie umowę, badaniu podlega nie tylko ich wola, ale również cechy konkretnej umowy i to one mają decydujące znaczenie. Albowiem wola stron realizuje się przede wszystkim w faktycznych elementach umowy określających treść zobowiązania stron. Zaś zasada swobody umów, o jakiej mowa w art. 353¹ k.c., nie oznacza nieograniczonej dowolności w kształtowaniu stosunku prawnego. Konieczne jest bowiem dochowanie zgodności treści i celu z jego naturą, ustawą i zasadami współżycia społecznego. A zgodnie z treścią art. 65 § 2 k.c., cel umowy wyznaczony jest przez funkcję, jaką strony wyznaczają danej czynności w ramach łączącego ich stosunku prawnego. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób odczytywać woli stron inaczej, jak świadczenie usług, a nie wykonywanie dzieła, gdyż to nie wynik, lecz określone działania były istotne dla realizacji umowy. Wynika to wprost z charakteru czynności, jak i sposobu ich wykonywania przez zainteresowanych.

Sąd Apelacyjny podkreśla, iż świadomie i celowo w całości przytoczył argumentację apelującego zawartą w pisemnym uzasadnieniu apelacji, gdyż w całości ją aprobuje. Dotyczy to także przywołanego w jej treści orzecznictwa. Uzasadnienie apelacji w swojej istocie, jako całkowicie aprobowane przez Sąd Apelacyjny, nie wymaga ponownego przytaczania, ani też dalszego rozbudowywania.

Uznając zasadność apelacji, Sąd Apelacyjny orzekł o zmianie zaskarżonego wyroku i oddaleniu odwołań w sprawach P. S. (1), B. S. i M. R..

O kosztach zastępstwa procesowego od płatnika składek na rzecz organu rentowego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 102 k.p.c., a o ich wysokości na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804) w kwocie 1.200 zł za pierwszą instancję oraz na podstawie § 2 pkt 3 w związku z art. 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804 - w brzmieniu obowiązującym od dnia 27.10.2016 r.) za drugą instancję w kwocie 675 złotych.